SKARBIEC

fundusze inwestycyjne

07.04.2017

NIEKTÓRZY CHYBA LUBIĄ SIĘ BAĆ

GRZEGORZ ZATRYB GŁÓWNY STRATEG

Ubiegły tydzień był kolejnym, o którym trudno powiedzieć, czy inwestorzy boją się ryzyka, czy też bardziej optymistycznie patrzą w przyszłość. W zasadzie dominował pesymizm, na rynkach rozwiniętych indeksy giełdowe spadały. Nie były to jednak zmiany, które mogłyby budzić niepokój. Nikkei, który został liderem spadków, stracił 1,3%, S&P500 (do czwartku) spadł o 0,2%, DAX zniżkował o 1%. Trudno jednak mówić o jakimś przejściu w tryb „risk off", gdyż wiele rynków wschodzących, w tym Warszawa, zwyżkowało. Czynniki natury politycznej przesądziły o spadkach w Turcji, Korei i Brazylii, z kolei Indie, Rosja czy Chiny zwyżkowały. W Polsce wydarzeniem tygodnia na giełdzie była duża oferta sprzedaży akcji sieci sklepów Dino. Spotkała się ona z bardzo dużym zainteresowaniem, popyt 4,5 raza przekroczył podaż akcji wynoszącą 1,5 mld zł. Prawdopodobnie duży udział przypadnie inwestorom zagranicznym. Cena maksymalna została pod koniec okresu oferowania podniesiona o 1zł do 34,5zł, co jest dość kontrowersyjną praktyką.

Bazowe rynki obligacji także nie były w stanie wyjść z korytarza, w którym rentowności oscylują od czterech miesięcy. Większy ruch obserwowaliśmy tylko na początku tygodnia, co był finalizacją rewizji oczekiwań co do poziomu inflacji po danych z poprzedniego piątku. Rozczarowanie spadkiem tempa wzrostu cen zepchnęło rentowność bundów poniżej 0,25%, zaś 10-letnich treasuries w okolice 2,34% w piątkowe popołudnie. Kolejne rozczarowanie przyniosły amerykańskie dane o nowych miejscach pracy, słynne NFP. Okazały się znacznie słabsze od oczekiwań, co więcej, zrewidowano w dół także poprzedni odczyt. W odpowiedzi rentowności obligacji spadły jeszcze o kilka punktów bazowych, aby dość szybko wrócić na poziom sprzed publikacji NFP. Biorąc pod uwagę, że bezrobocie spadło do 4,5% na rynku pojawiła się teza, że niska liczba nowych miejsc pracy oznacza dotarcie do bariery podaży siły roboczej, a to może oznaczać przyśpieszenie inflacji.

Polskie obligacje po niższej od oczekiwań wstępnej inflacji ogłoszonej przez GUS w zeszły piątek podrożały, rentowność 10-latek spadła przejściowo w okolice 3,4% i przez większość tygodnia zmieniały się między tym poziomem a 3,45%. Niczego nie zmienił czwartkowy przetarg obligacji, na którym Ministerstwo Finansów sprzedało papiery o wartości 5 mld zł przy niespełna dwukrotnie większym popycie.

Rynki finansowe czasem sprawiają wrażenie, że lubią dreszczyk strachu i co pewien czas odnajdują nowego potwora w szafie. Lektura opracowań i analiz, jakie rozpowszechniane są przez instytucje finansowe wskazuje, że umysły inwestorów coraz bardziej zaprząta wizja końca pompowania bilansów banków centralnych. W przypadku EBC to ograniczenie skali skupu, które zresztą od kwietnia już ma miejsce, zaś w przypadku Fedu to ograniczenie reinwestycji, czyli kupowania obligacji rządowych i MBS za środki z wykupionych. To, co może zrobić Fed budzi większy niepokój niż plany EBC – obecnie bank centralny Stanów Zjednoczonych jest w posiadaniu obligacji o wartości 4,2 bln USD (zarówno rządowych jak i prywatnych). Całkowite zakończenie reinwestowania środków z zapadających papierów skutkowałoby w 2018 dodatkową podażą amerykańskich papierów skarbowych o wartości 36 mld USD i obligacji MBS (hipotecznych) o wartości 11 mld USD... miesięcznie! Jest więc nad czym dumać.

Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy. Nie powinien być rozumiany jako materiał o charakterze doradczym lub jako podstawa do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Nie powinien też być rozumiany jako rekomendacja inwestycyjna. Wszystkie opinie i prognozy przedstawione w tym opracowaniu są jedynie wyrazem opinii autorów w dniu publikacji i mogą ulec zmianie bez zapowiedzi. Skarbiec TFI SA nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie niniejszego opracowania. Wymagane prawem informacje dotyczące subfunduszy, w tym o czynnikach ryzyka inwestycyjnego znajdują się w prospekcie informacyjnym SKARBIEC FIO i Kluczowych Informacjach dla Klientów, dostępnych w siedzibie SKARBIEC TFI SA w serwisie skarbiec.pl i w sieci sprzedaży. Subfundusze nie gwarantują osiągnięcia określonego celu i wyniku inwestycyjnego, a uczestnik ponosi ryzyko utraty części wpłaconych środków.